

E-papierosy z witaminami

31 października 2018

Producenci elektronicznych papierosów i liquidów znaleźli kolejny sposób na zareklamowanie swoich produktów. Twierdzą, że wzbogacili liquidu witaminami, co ma pozwolić na uzupełnienie ewentualnych niedoborów. Naukowcy sceptycznie podchodzą jednak do tych stwierdzeń podkreślając, że badania, na które powołują się producenci w swoich sloganach marketingowych są albo przestarzałe, albo wyjęte z kontekstu.



Jedna z firm twierdzi, że wystarczy kilka pociągnięć, by dostarczyć do płuc – oczywiście dzięki jej liquidowi – 10-krotną dzienną dawkę witaminy B12. Inne liquidy zawierają całe koktajle z witamin A, C, D oraz aminokwasy czy kolagen.

„Użycie witamin i składników odżywczych w liquidach to nic więcej jak działanie marketingowe, by produkty te wyglądały na zdrowe. Konsumenci kojarzą witaminy ze zdrowiem. Takie liquidy mogą być bezpieczne, ale mogą być też niebezpieczne. Absolutnie nic nie wiadomo o ich bezpieczeństwie czy o efektywności wdychania witamin” – mówi epidemiolog odżywiania Regan Bailey z Purdue University. Z kolei Guenter Hochhaus, farmakolog z University of Florida, który specjalizuje się w zagadnieniu dostarczania leków poprzez płuca stwierdza, że teoretycznie wdychanie witamin powinno być możliwe. „Musiałyby

one dotrzeć do głębokich partii płuc” – tam gdzie błony są najcieńsze i najbardziej przenikliwe. Jednak wciąż nie wiadomo, brak bowiem badań na ten temat, czy witaminy i inne składniki odżywcze mogą przenikać przez płuca.

Mimo braku jakichkolwiek dowodów naukowcy, producenci zarzekają się, że ich produkt działa, a oni mają na względzie tylko dobro klienta. „W tej branży jest pełno oszustów. A my chcemy ludziom pomóc” – mówi George Michalopoulos, założyciel firmy VitaminVape. Dodaje, że stworzył firmę, gdy weganie, tacy jak on, potrzebują dodatkowych dawek witaminy B12. Jednak zdecydował, że do liquidu nie będzie dodawał witaminy C czy D, gdyż to niebezpieczne. „Mógłbym dodać witaminę D, gdyż ludziom jej brakuje, ale okazało się, że wdychanie witaminy D może być toksyczne. Stwierdziliśmy więc, że prawdziwa nauka wspiera jedynie dodawanie witaminy B12”.

Inni producenci są innego zdania. „Moglibyśmy dodawać witaminy B, ale trzymamy się od nich z daleka” – mówi Avi Kwitel, założyciel firmy Sparq produkującej Vitamin Air. „Są doniesienia, że duże dawki witaminy B12 podawane ustnie powodują nowotwory płuc u mężczyzn”. Kwitel ma tu na myśli badania, które wykazały korelację pomiędzy suplementacją witaminami B6 i B12, a częstszym występowaniem nowotworów. Mężczyzna dodaje, że w liquidzie jego firmy znajdziemy witaminę D, gdyż przeprowadzone na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles (UCLA) badania wykazały, że młode szczury wdychające witaminę D mogły potencjalnie odnosić z tego korzyści. Jednak Virender Rehan z UCLA, który prowadził wspomniane badania, odpowiada: „Jestem zaszokowany, że ktoś mógł wziąć nasze badania i na ich podstawie stwierdzić, że wdychanie witamin może mieć pozytywny wpływ na zdrowie, szczególnie u dorosłych”. Rehan dodaje, że cel jego badań był zupełnie inny. Otóż wiadomo, że niedobory witaminy D mogą prowadzić do problemów z rozwojem płuc u noworodków. Zespół z UCLA chciał sprawdzić, czy problem ten można u szczurów rozwiązać poprzez wdychanie witaminy D. „Jednocześnie

upewnialiśmy się, że zwierzęta nie przyjmą w ten sposób zbyt wysokich dawek witaminy” – dodaje. Nadmiar witaminy D jest bowiem toksyczny, szczególnie dla noworodków.

Co więcej, większość badań, na jakie powołują się producenci witaminowych e-papierosów czy liquidów było prowadzonych w latach 50. i 60., liczą sobie już ponad pół wieku i część z nich jest nieaktualnych. Ponadto podczas większości z nich używano nebulizerów, urządzeń dostarczających leków rozproszonych w chłodnej mgiełce. Tymczasem e-papierosy podgrzewają roztwór za pomocą metalowych grzałek. „Od lat 50. i 60. w nauce zaszła rewolucja. Więc niezbędnym minimum, jakie powinno zostać zrobione, to eksperymenty oceniające bezpieczeństwo tych produktów” – mówi Bailey. Naukowcy nie tylko sceptycznie podchodzą do kwestii podawania witamin przez płuca, ale również zwracają uwagę, że może być to niebezpieczne. „Na przykład witamina C to kwas” – zauważa Hochhaus, pytając o wpływ wdychania kwasu na tkankę płuc.

Kwitel przyznaje, że mogą istnieć nierozpoznane ryzyka związane z wdychaniem witaminowych liquidów. „Wiemy, że niektóre składniki nie są zdrowe, ale my trzymamy się od nich z daleka. Chcemy dać ludziom zdrową alternatywę. Czy chipsy zabierając o połowę mniej tłuszczu są zdrowe? Oczywiście, że nie. Ale czy są lepszym rozwiązaniem niż pełnotłuste chipsy? Jasne, że tak” – stwierdza. Dodaje, że produkowany przez jego firmę liquid był testowany przez niezależne laboratorium, które miało stwierdzić, czy witaminy i inne składniki zostają zniszczone podczas podgrzewania bądź czy zmieniają się w szkodliwe środki. „Przeznaczaliśmy na to dużo czasu i pieniędzy” – zapewnia.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Zdjęcie: [rolandmey](#) (CC0)

Na podstawie: ScientificAmerican.com

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)